



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)
SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania E. sp. z o.o. (poprzednio F. Sp. z o.o. Sp.k. w S.)
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Jaśle
z udziałem W.Ł. i M.S.

o wydanie zaświadczenia A1 i podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 czerwca 2025 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie
z dnia 21 września 2023 r., sygn. akt III AUa 724/22,

**uchyla zaskarżony wyrok i znosi postępowanie przed Sądem
Apelacyjnym w Rzeszowie i sprawę przekazuje temu Sądowi do
ponownego rozstrzygnięcia i orzeczenia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

Romualda Spyt Dawid Miąsik Krzysztof Staryk

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2019 r., nr [...], Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Jaśle, powołując się na art. 83 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 350 ze zm.; dalej ustawa systemowa) w związku z art. 11 ust. 3 lit. a rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.Urz. UE serii L nr 284 z dnia 30 października 2009 r. z późn. zm.; dalej rozporządzenie 883/2004), stwierdził, że W.Ł. nie podlega ustawodawstwu polskiemu w okresie od 5 listopada 2018 r. do 30 listopada 2018 r. ze względu na podleganie ustawodawstwu niemieckiemu i odmówił wydania zaświadczenia A1 potwierdzającego, że w tym okresie zastosowanie znajdowało ustawodawstwo polskie. W uzasadnieniu organ rentowy stwierdził, że W.Ł., będąc w okresie wskazanym w decyzji zleceniobiorcą F. Sp. z o.o. Sp.k. w S., nie wykonywał pracy najemnej w dwóch lub kilku państwach UE, a jedynie w Niemczech.

Decyzją z dnia 28 stycznia 2021 r. nr [...], Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Jaśle stwierdził, że brak jest podstaw do uznania W.Ł. za pracownika czasowo delegowanego do pracy za granicą w rozumieniu art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, ponieważ nie można uznać, aby firmy „E.” normalnie prowadziły działalność w kraju.

Decyzją z dnia 30 kwietnia 2019 r., nr [...], Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Jaśle, powołując się na art. 83 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej w związku z art. 11 ust. 3 lit. a rozporządzenia nr 883/2004, stwierdził, że M.S. nie podlega ustawodawstwu polskiemu w okresie od 12 lutego 2018 r. do 8 maja 2018 r. ze względu na podleganie ustawodawstwu niemieckiemu i odmówił wydania zaświadczenia A1 potwierdzającego, że w tym okresie zastosowanie znajdowało ustawodawstwo polskie.

Decyzją z dnia 27 stycznia 2021 r. nr [...], Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Jaśle stwierdził, że brak jest podstaw do uznania M.S. za pracownika czasowo delegowanego do pracy za granicą w rozumieniu art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004, ponieważ nie można uznać, aby firmy „E.” normalnie prowadziły działalność w kraju.

Sąd Okręgowy w Krośnie oddalił odwołania F. Sp. z o.o. Sp.k. w S. od powyższych decyzji.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, wyrokiem z dnia 21 września 2023 r., oddalił apelację odwołującą się spółki od wyroku Sądu Okręgowego.

W sprawie ustalono, że W.Ł. pracował na podstawie umowy zlecenie zawartej z F. Sp. z o.o. Sp.k. w S., wykonując na rzecz płatnika prace ślusarskie przez okres jednego miesiąca, tj. od 1 listopada 2018 r. do 30 listopada 2018 r. Pracę miał wykonywać w Niemczech, gdzie pracował przez 3 tygodnie, po czym wrócił do Polski, rezygnując z pracy w tej spółce. Został mu wypłacony ekwiwalent za 2 dni urlopu.

M.S. pracował na podstawie umowy zlecenie zawartej z F. Sp. z o.o. Sp.k. w S. przez czas określony od 12 lutego 2018 r. do 8 maja 2018 r. w Niemczech. Z danych zapisanych na koncie tego ubezpieczonego wynika, że M.S. w okresie od 12 lutego 2018 r. do 8 maja 2018 r. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego przez F. Sp. z o.o. Sp.k., a w okresie od 15 lutego 2018 r. do 8 maja 2018 r. - przez „E.” Sp. z o.o.

W przypadku W.Ł., jak i M.S. wnioski o wydanie zaświadczenia A1 były składane wyłącznie przez F. Sp. z o.o. Sp.k.

W okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach F.” Sp. z o.o. Sp.k. w S. nie wykazywała przychodów z tytułu usług w Polsce. Nie prowadziła inwestycji ani też nie świadczyła swoich usług na terenie Polski, a jedynie na rzecz dwóch kontrahentów niemieckich w zakresie budowy i montażu przemysłowych instalacji elektrycznych w różnych państwach UE.

„E.” Sp. z o.o. i F. Sp. z o.o. Sp.k. nie wykazały żadnej działalności gospodarczej na terytorium Polski w latach 2015-2017. Obie spółki nie udokumentowały również kontraktów na realizację usług na terytorium Polski w latach 2018-2019. Organ rentowy miał do dyspozycji jedynie jedną umowę z polskim podmiotem, ale dopiero z dnia 20 marca 2020 r., jednak nie przekazano żadnych szczegółowych wyjaśnień w tym zakresie.

Organ rentowy zawiadomił niemiecką instytucję ubezpieczeniową o zaistniałej sytuacji, opisując przy tym, jakie decyzje w odniesieniu do wyżej wskazanych pracowników zapadły i jakie było ich uzasadnienie. Niemiecka instytucja ubezpieczeniowa w przypadku W.Ł. potwierdziła, że w spornym okresie podlegać

będzie on ustawodawstwu niemieckiemu, w przypadku M.S. nie poinformowała Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o swoim stanowisku.

Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że niniejsza sprawa jest jedną z wielu rozpoznawanych przez ten Sąd. W tego rodzaju sprawach Sąd Apelacyjny podkreślał, że w przypadku odmowy wydania zaświadczenia A1 organ rentowy zobligowany jest również do wdrożenia odpowiedniej procedury dialogu i koncyliacji (art. 16 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 987/2009 z dnia 16 września 2009 r. dotyczącego wykonywania rozporządzenia (WE) nr 883/2004 w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego, Dz.U.UE z 2009 r., L 284, s. 1; dalej rozporządzenie nr 987/2009) w celu ustalenia dla danego ubezpieczonego właściwego ustawodawstwa. Sąd Apelacyjny uznał za konieczne poczynienie przez organ rentowy dodatkowych ustaleń w zakresie przesłanek przewidzianych w art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004 w związku z art. 14 ust. 1 rozporządzenia nr 987/2009 w celu dokonania oceny, czy istnieją przesłanki do uznania pracowników firm E. za czasowo oddelegowanych do pracy za granicą, co w przypadku pozytywnego przesądzenia tej kwestii stanowiłoby również o podleganiu przez nich ubezpieczeniom społecznym w kraju.

Sąd Apelacyjny zauważył, że odwołująca się spółka, stawiając w apelacji zarzut naruszenia art. 12 ust. 1 i jednocześnie art. 13 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004, sama sobie zaprzecza, bo są to normy prawne, które wzajemnie się wykluczają z uwagi na odmienny zakres ich zastosowania.

Dalej stwierdził, że apelująca spółka nie podniosła jakichkolwiek zarzutów co do przebiegu opisanego wyżej postępowania uzgodnieniowego w sprawie określenia właściwego ustawodawstwa dla W.Ł. i M.S. i dlatego uznał, że zaskarżone w niniejszym postępowaniu decyzje są prawidłowe.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że stosownie do art. 14 ust. 5b i art. 16 rozporządzenia nr 987/2009, praca o charakterze marginalnym nie jest brana pod uwagę do celów określenia mającego zastosowanie ustawodawstwa, tak więc nawet wykonywanie przez ubezpieczonych pewnych ograniczonych czasowo prac w kraju nie mogło wpłynąć na końcowy wynik sporu.

Dalej Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko organu rentowego wyrażone w decyzjach uzupełniających o braku podstaw do uznania wyżej wymienionych

pracowników/zleceniobiorców za czasowo oddelegowanych w rozumieniu art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883 / 2004 w związku z art. 14 rozporządzenia nr 987/2009 - przede wszystkim z tego względu, że ubezpieczeni kierowani byli do pracy za granicą w zastępstwie tych zjeżdżających do kraju, czego też w żaden sposób nie podważa skarżący w apelacji.

W skardze kasacyjnej odwołująca się spółka zarzuciła naruszenie prawa materialnego:

1. art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004 oraz art. 14 ust. 1 rozporządzenia nr 987/2009, przez bezpodstawne niezastosowanie tych przepisów i nieustalenie podlegania przez zainteresowanych W.Ł. i M.S. ustawodawstwu polskiemu, pomimo że, jak wynika z dowodu z dokumentu w postaci umów zlecenia zawartych z poprzednikiem prawnym odwołującej się spółki oraz ze spółką z nią powiązaną, obaj zainteresowani byli zatrudnieni na podstawie umów zlecenia zawieranych w Polsce, dla tych umów właściwe było prawo polskie, umowy zlecenia zostały zawarte w języku polskim i wynagrodzenie za pracę było wypłacane na rachunki bankowe zainteresowanych w Polsce, a co za tym idzie zgodnie z umowami zlecenia obaj zainteresowani mieli wykonywać znaczną część pracy w Polsce; w momencie zawarcia każdej umowy zlecenia zarówno W.Ł., jak i M.S. podlegali więc ustawodawstwu polskiemu, a następnie zostali oddelegowani do pracy za granicą. Oznacza to, że obaj zainteresowani bezpośrednio przed rozpoczęciem zatrudnienia podlegali już ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym siedzibę ma ich pracodawca (zleceniodawca), czyli ustawodawstwu polskiemu, a dopiero później zostali delegowani przez do pracy za granicą, przy czym czas takiej pracy nie przekraczał terminu 24 miesięcy;

2. z ostrożności - w razie stwierdzenia, że zainteresowani nie byli pracownikami delegowanymi w rozumieniu art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004 zarzucił naruszenie:

a) art. 13 ust. 1 lit. b (ii) rozporządzenia nr 883/2004, przez jego bezpodstawne niezastosowanie i nieustalenie podlegania przez zainteresowanych W.Ł. i M.S. ustawodawstwu polskiemu, pomimo że ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny w pełni przemawia za zastosowaniem tego przepisu, gdyż obaj zainteresowani normalnie wykonują pracę w co najmniej dwóch państwach członkowskich, a

ponadto siedziba obydwu pracodawców (zlecniodawców) znajduje się wyłącznie w Polsce;

b) art. 14 ust. 5 rozporządzenia nr 987/2009, przez jego bezpodstawne niezastosowanie i nieustalenie podlegania przez W.Ł. i M.S. ustawodawstwu polskiemu, pomimo że przepis ten powinien zostać zastosowany w ustalonym w niniejszej sprawie stanie faktycznym, gdyż na zmianę wykonują kilka odrębnych prac w co najmniej dwóch państwach członkowskich dla tych samych pracodawców (zlecniodawców), przy czym siedziba obydwu pracodawców (zlecniodawców) znajduje się wyłącznie w Polsce;

c) art. 14 ust. 8 rozporządzenia nr 987/2009, przez jego bezpodstawne niezastosowanie i nieustalenie podlegania przez W.Ł. i M.S. ubezpieczeniom społecznym w Polsce, pomimo że przy uwzględnieniu wskazanego w tym przepisie kryterium orientacyjnego w postaci wynagrodzenia stwierdzić należy, że obaj ubezpieczeni otrzymywali całość wynagrodzenia od polskiego pracodawcy (zlecniodawcy); wypłacanego na rachunki bankowe w Polsce, a zatem według kryterium orientacyjnego wynagrodzenia wykonywali znaczną część pracy w Polsce;

d) art. 11 ust. 3 lit. a rozporządzenia nr 883/2004, przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że W.Ł. i M.S. w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach nie podlegali ustawodawstwu polskiemu, podczas gdy zgodnie z ustalonym w niniejszej sprawie stanem faktycznym na zmianę wykonują kilka odrębnych prac w co najmniej dwóch państwach członkowskich dla tych samych pracodawców (zlecniodawców), przy czym siedziba obydwu pracodawców (zlecniodawców) znajduje się wyłącznie w Polsce, co sprawia, że zamiast art. 11 ust. 3 lit. a rozporządzenia nr 883/2004 powinien zostać zastosowany art. 13 ust. 1 lit. b (ii) rozporządzenia nr 883/2004;

3. art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2025 r., poz. 350 ze zm.), przez jego bezpodstawne niezastosowanie, pomimo wykonywania pracy przez W.Ł. i M.S. na podstawie umowy zlecenia zawartej z odwołującą się spółką, której siedziba znajduje się w Polsce, a w związku z tym podlegają oni obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorcy zatrudnieni przez odwołującą się spółkę na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego i orzeczenie co do istoty sprawy, przez zmianę wszystkich zaskarżonych decyzji organu rentowego oraz ustalenie, że w okresach wskazanych w tych decyzjach W.Ł. i M.S. podlegali ustawodawstwu polskiemu oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz skarżącej zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od skarżącej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Najwyższy wstępnie podkreśla, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. rozpoznaje wprawdzie skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, jednak w granicach zaskarżenia z urzędu bierze pod rozagę nieważność postępowania. Oznacza to, że nieważność postępowania badana jest przez Sąd Najwyższy z urzędu bez względu na to, czy skarżący sformułował odpowiedni zarzut w tym zakresie, a jeśli go sformułował, to niezależnie od tego, czy został on należycie i przekonująco jurydycznie uzasadniony (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2010 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2020 r., III CSK 12/18, OSNC 2021 nr 5, poz. 36).

Uwzględniając to, Sąd Najwyższy stwierdza, że w składzie Sądu, który wydał zaskarżony wyrok, orzekała sędzia K. K. powołana na urząd sędziego Sądu Apelacyjnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie i składzie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3).

Sąd Najwyższy przypomina, że zgodnie z tezą 2. uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego - połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 23 stycznia 2020 r., BSA I-41101/20 (LEX nr 2784794), sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w

sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Tego rodzaju sytuacja była rozważana przez Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 18 października 2022 r., I USKP 119/21 (OSNP 2023 nr 6, poz. 69), który przedstawił szereg istotnych i podzielanych przez obecny skład Sądu Najwyższego uwag:

1) uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. ma *ex lege* moc zasady prawnej (art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 622, dalej: ustawa o Sądzie Najwyższym), wiąże zatem wszystkie składy orzekające Sądu Najwyższego, także skład orzekający w rozpoznawanej sprawie;

2) uchwała połączonych Izb Sądu Najwyższego została uznana przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20 (OTK-A 2020, poz. 61), za niezgodną z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji RP, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Trybunał Konstytucyjny, oceniając, czy uchwała Sądu Najwyższego podlega jego kognicji, odwołał się do art. 188 ust. 3 Konstytucji RP, zgodnie z którym Trybunał Konstytucyjny orzeka w sprawach "zgodności przepisów prawa, wydawanych przez centralne organy państwowe, z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi i ustawami". Mając na względzie tę regulację, Trybunał Konstytucyjny przypisał uchwale połączonych Izb cechy przepisu (aktu) prawa wewnętrznego, który może podlegać badaniu przez ten organ. W konsekwencji orzekł o jej niezgodności z powołanymi wzorcami ustawy zasadniczej i prawa międzynarodowego. Skutek przyjęcia przez Trybunał Konstytucyjny (na podstawie art. 188 ust. 3 Konstytucji RP), że (tak zwana abstrakcyjna) uchwała Sądu Najwyższego stanowi nie tylko normę prawną, lecz wręcz przepis prawa wydany

przez centralny organ państwowy, wynika z art. 190 ust. 3 Konstytucji RP. Skutek ten miałby polegać na tym, że, uchwała połączonych Izb Sądu Najwyższego straciła moc obowiązującą jako akt normatywny (jako przepis prawa);

3) w uchwale z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22 (OSNP 2022 nr 10, poz. 95) Sąd Najwyższy ocenił jednakże konsekwencje przywołanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego i stwierdził, że nie wkracza w tę ocenę (kwalifikację) Trybunału Konstytucyjnego (co do tego, że uchwała Sądu Najwyższego stanowi nie tylko normę prawną, lecz wręcz przepis prawa) i jej skutek (w postaci utraty mocy obowiązującej uchwały połączonych Izb Sądu Najwyższego jako aktu normatywnego lub jako przepisu prawa), uznając niezależność płaszczyzn dokonywanych ocen prawnych przez Trybunał Konstytucyjny i przez Sąd Najwyższy oraz niezależność kognicji obu tych organów (i pozostawiając tę ocenę doktrynie; por. krytycznie o wyroku Trybunału Konstytucyjnego: A. Kappes, J. Skrzydło, Czy wyroki neo-sędziów są ważne? - rozważania na tle uchwały trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., *Palestra* 2020 nr 5, s. 120; P. Tuleja, Ustrojowe znaczenie uchwały Sądu Najwyższego z 23 stycznia 2020 r., *PiP* 2020 nr 10, s. 48; A. Łazarska, Refleksje na temat czynników „mrożących” europejski dialog prejudycjalny, *Europejski Przegląd Sądowy* 2020 nr 12, s. 4; A. Wyrozumska, Rozdział 7 (w:) Problem praworządności w Polsce w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (2018-2020), wstęp, wybór i redakcja: J. Barcz, A. Grzelak i R. Szyndlauer, Warszawa 2021; L. Garlicki, Trybunał Strasburski a kryzys polskiego sądownictwa. Uwagi na tle wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 19 grudnia 2020 r., *Ástráðsson przeciwko Islandii*, *Przegląd Sądowy* 2021 nr 4, s. 5; W. Hermeliński, B. Nita-Światłowska, Glosa do wyroku Wielkiej Izby ETPC z dnia 1 grudnia 2020 r., skarga nr 26374/18, *Gudmundur Andri Ástráðsson przeciwko Islandii*, *Europejski Przegląd Sądowy* 2021 nr 5, s. 38; K. Stefański, Konsekwencje ukarania sędziego przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego, *PiP* 2021 nr 12, s. 3);

4) w uchwale z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22, Sąd Najwyższy stwierdził równocześnie, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, nie mógł i nie wywarł bezpośredniego skutku wobec mocy wiążącej uchwały połączonych Izb jako orzeczenia Sądu Najwyższego. Nie oznacza on, że uchwała połączonych Izb została unieważniona, nie obowiązuje jako orzeczenie sądu, jako

uchwała wykładnicza interpretująca prawo, czyli że została wyeliminowana z porządku prawnego (przestała istnieć) i nie wywiera skutków prawnych. W żadnym zakresie nie zostały uchylone (zmienione) przepisy ustawowe stanowiące podstawę prawną podejmowania przez Sąd Najwyższy uchwał interpretujących przepisy prawne poza rozstrzygnięciem konkretnych spraw sądowych. Nie były one też przedmiotem kontroli konstytucyjnej. Zgodnie z art. 87 § 1 ustawa o Sądzie Najwyższym, uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z chwilą ich podjęcia uzyskują moc zasad prawnych, a z art. 88 § 2 tej ustawy wynika, że odstępianie od zasady prawnej uchwalonej przez połączone Izby przez jakikolwiek skład orzekający Sądu Najwyższego wymaga ponownego rozstrzygnięcia w drodze uchwały połączonych Izb. Takiej uchwały dotychczas nie podjęto. W tym też znaczeniu uchwała stanowiąca zasadę prawną wiąże wszystkie składy orzekające Sądu Najwyższego, które dopóty nie mogą przyjąć odmiennej interpretacji przepisu wyłożonego w tej zasadzie, dopóki nie nastąpi odstępianie od zasady prawnej przez odpowiedni skład Sądu Najwyższego. W tym kontekście warto przypomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono trafny pogląd, zgodnie z którym składy Sądu Najwyższego nie mogą orzekać sprzecznie z zasadą prawną, dopóki nie nastąpi zmiana stanu prawnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2006 r., I PZP 2/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 224 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2007 r., II UK 23/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 296). Uchwały takie mają bowiem charakter abstrakcyjny, zatem - inaczej niż w przypadku typowych orzeczeń interpretacyjnych - ich moc wiążąca nie jest ograniczona zmianą okoliczności faktycznych, ale jedynie prawnych (przykładowo K. Markiewicz, Związanie sądu wykładnią (w:) System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom IV. Część I. Postępowanie nieprocesowe. Vol. 2, red. T. Ereciński, K. Lubiński, Warszawa 2021).

Poglądy te zostały następnie w pełni podzielone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2023 r., IV KZ 59/21 (LEX nr 3516299), w wyrokach Sądu Najwyższego: z dnia 19 października 2022 r., II KS 32/21 (OSNK 2023 nr 5-6, poz. 24); z dnia 26 lipca 2022 r., III KK 404/21 (OSNK 2023 nr 5-6, poz. 22); z dnia 14 czerwca 2023 r., II KK 489/21 (LEX nr 3585146) oraz z dnia 26 września 2023 r.,

II KK 288/23 (LEX nr 3608288), a także w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 (OSNK 2002 nr 6, poz. 22).

W związku z tym wymaga podkreślenia, że w uzasadnieniu uchwały połączonych Izb - Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., w części, która ma znaczenie przy rozpatrywaniu w obecnej sprawie zachodzącej ewentualnie nieważności postępowania wynikającej z art. 379 pkt 4 k.p.c., wyjaśniono, że ocenę bezstronności i niezawisłości sądu przeprowadza się na każdym etapie postępowania sądowego. Służą do tego różne instrumenty i regulacje kontrolne. Może z nich skorzystać zarówno obywatel, którego sprawa rozpoznawana jest przez sąd, jak też inni uczestnicy postępowania, a w pewnych szczególnych sytuacjach także sam sędzia lub sąd wyższej instancji. Oceniając zasadność wątpliwości co do bezstronności sędziego, sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej zachowanie. Mogą one obejmować powiązanie sędziego ze stronami sporu, okoliczności świadczące o uzależnieniu sędziego od określonych podmiotów zewnętrznych, w tym innych organów państwa czy partii politycznych. Znaczenie może mieć przy tym sposób uzyskania określonych profitów lub awansów przez sędziego. Wszystkie te okoliczności są szczegółowo analizowane w literaturze prawniczej. W szczególności mechanizm ten powinien polegać na ocenie zarówno stopnia wadliwości poszczególnych postępowań konkursowych, jak też okoliczności odnoszących się do samych sędziów biorących w nich udział oraz charakteru spraw, w których orzekają lub orzekały sądy z ich udziałem. Nie jest zatem wykluczone, że mimo powstania zasadniczych wątpliwości co do tego, czy dochowany zostaje standard niezawisłości i bezstronności danego sędziego uczestniczącego w składzie sądu ze względu na objęcie przez niego urzędu w postępowaniu konkursowym przeprowadzonym w sposób ustalony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, to w konkretnych okolicznościach wątpliwości te nie zostaną potwierdzone, co będzie równoznaczne z koniecznością przyjęcia, że skład sądu z jego udziałem spełnia minimalne wymagania dla zachowania niezawisłości i bezstronności.

W ramach zróżnicowania i indywidualizacji oceny wpływu wadliwości procesu powołania na urząd sędziego na dochowanie standardu bezstronności i

niezawisłości sądu orzekającego z udziałem takiego sędziego konieczne jest uwzględnienie całego zespołu rozmaitych kryteriów. Są nimi (także) okoliczności dotyczące samego sędziego, a mianowicie:

1) zaangażowanie sędziego bezpośrednio przed powołaniem na urząd w jednostkach podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub innych organach władzy wykonawczej, gdy kierownictwo organów zwierzchnich tych jednostek kształtowane było przez większość parlamentarną uchwalającą ustawę z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa;

2) stosunek sędziego do dokonywanych zmian, publicznie wyrażany zarówno w procedurze konkursowej, jak i później, zwłaszcza w zakresie akceptacji niekonstytucyjnych działań organów władzy wykonawczej wobec sądów, w tym Sądu Najwyższego, czy akceptacji utraty przez Krajową Radę Sądownictwa przymiotu niezależności;

3) stwierdzenie innych wadliwości w postępowaniu o powołanie do pełnienia urzędu, a zwłaszcza zaniechania wyłączenia się poszczególnych członków Krajowej Rady Sądownictwa w przypadkach postępowania wobec osób z nimi powiązanych, pozytywnego rozstrzygnięcia konkursów na urząd sędziego na rzecz osób uzyskujących awanse o charakterze administracyjnym w strukturze sądownictwa w drodze arbitralnych decyzji Ministra Sprawiedliwości, szczególnego braku transparentności procedur konkursowych wynikającego z utajniania części obrad Krajowej Rady Sądownictwa lub jej zespołów albo braku możliwości zapoznania się z przebiegiem danego konkursu, głosowania przez członków Rady *in pleno* bez szczególnego uzasadnienia wbrew opiniom zespołów Rady, uzyskania wskazania Rady na urząd sędziego przy braku opinii organów samorządu sędziowskiego, lub po uzyskaniu opinii wyraźnie ukazującej brak poparcia kandydatury, w szczególności przez nieuzyskanie większości głosów poparcia lub uzyskanie wyraźnie niższego poparcia niż inny kandydat startujący w tym samym konkursie, ale bez racjonalnego uzasadnienia takiej decyzji albo po wcześniejszym uzyskaniu przez kandydata delegacji do sądu wyższego rzędu na podstawie arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, niemającej racjonalnego uzasadnienia merytorycznego związanego z jakością pracy danego sędziego lub też bez takiej delegacji, w przypadku niskiej jakości tej pracy;

4) procedury konkursowe, w których wskazano osobę o oczywiście mniejszych kompetencjach w stosunku do innych osób startujących w konkursie - w przypadku sędziów przedstawianych do awansowania przez Krajową Radę Sądownictwa istotne znaczenie będzie miał charakter awansu, w szczególności to, jak szybko do niego doszło oraz na jakie stanowisko awansował dany sędzia; przykład awansowania sędziego sądu rejonowego na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego (tym bardziej Sądu Najwyższego) budzić może istotne wątpliwości co do jego niezależności, ze względu na podejrzenie, że swoje stanowisko zawdzięcza przede wszystkim politycznemu poparciu, a nie wiedzy prawniczej i doświadczeniu.

Identycznie co do wymogu oceny procedury powoływania sędziów jako komponentu rozstrzygnięcia o niezawisłości i bezstronności sędziego w kontekście zagwarantowania skutecznej ochrony sądowej na gruncie art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE wypowiadał się wielokrotnie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (por. wyroki TSUE: w sprawie C-585/18 i inni., w sprawie C-824/18, w sprawie C-791/19, w sprawie C-487/19 - omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2022 r., III KK 404/21, OSNK 2023 nr 5-6, poz. 22).

Kwestia, czy sędzia orzekająca w Sądzie Apelacyjnym została powołana do pełnienia urzędu w okolicznościach, które spowodowały naruszenie standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, była już przedmiotem wnikliwej analizy przeprowadzonej przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 marca 2024 r., III USKP 116/23 (LEX nr 3694949), w którym na podstawie dokumentacji konkursowej przekazanej przez Krajową Radę Sądownictwa ustalono, co następuje.

Uchwałą nr 505/2018 Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 6 listopada 2018 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na trzy z czterech stanowisk sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie, ogłoszonych w Monitorze Polskim z 2018 r., poz. 323, Krajowa Rada Sądownictwa: 1. przedstawiła Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosek o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie: K. K., J. P., A. P., 2. nie przedstawiła Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku

sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie: B. B., B. F., K. K.1, E. S.. Na posiedzeniu 5 listopada 2018 r. zespół członków Krajowej Rady Sądownictwa jednomyślnie postanowił rekomendować Krajowej Radzie Sądownictwa przedstawienie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosku o powołanie na wolne stanowisko sędziowskie K. K., J. P. oraz i A. P.. Odnośnie do B. B., B. F., K. K., E. S. oddano po 3 głosy „wstrzymujące się”, przy braku głosów „za” i „wstrzymujących się”. W uzasadnieniu stanowiska zespół członków Krajowej Rady Sądownictwa wskazał, że w niniejszym postępowaniu nominacyjnym poziom poparcia Kolegium Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie i Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Apelacji Rzeszowskiej, a także uzyskane przez kandydatów oceny kwalifikacji nie są miarodajne, ponieważ nie odzwierciedlają rzeczywistego poziomu ich kwalifikacji. Na podstawie analizy całokształtu dokumentacji zgromadzonej w tym postępowaniu nominacyjnym zespół uznał, że wysokie, wyróżniające i odpowiadające wymogom orzekania w sądzie apelacyjnym kwalifikacje posiadają obecnie K. K., J. P. oraz A. P.. Pozostali uczestnicy postępowania, tj. B. B., B. F., K. K.1 oraz E. S. nie wypełniają, ocenianych łącznie, kryteriów wyboru wymienionych w art. 35 ust. 2 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa w stopniu uzasadniającym przedstawienie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej wniosków o ich powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego. Krajowa Rada Sądownictwa podzieliła stanowisko zespołu członków i podjęła uchwałę, że kandydatury K. K., J. P. oraz A. P. zostaną przedstawione Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej z wnioskiem o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu apelacyjnego w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie. Przedstawiając kandydaturę K. K., Krajowa Rada Sądownictwa wskazała, że kandydatka w 1999 r. ukończyła wyższe studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej - Filia w Rzeszowie, uzyskując tytuł magistra z wynikiem bardzo dobrym. Od 1999 r. pracowała na uczelniach wyższych, w szczególności w Wyższej Szkole Administracji i Zarządzania w Przemyśle i w Wyższej Szkole Inżynieryjno-Ekonomicznej w Ropczycach. Uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 20 października 2003 r., na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej pod tytułem „Prawne uwarunkowania współpracy transgranicznej w polskim prawie publicznym”

uzyskała stopień naukowy doktora nauk prawnych w zakresie prawa. W latach 2004-2014 była zatrudniona jako adiunkt - nauczyciel akademicki na Uniwersytecie Rzeszowskim. Po odbyciu aplikacji prokuratorskiej w okręgu Prokuratury Okręgowej w Rzeszowie złożyła w październiku 2004 r. egzamin prokuratorski z wynikiem ogólnym dobrym. Uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 29 września 2014 r., na podstawie dorobku naukowego, w tym monografii jej autorstwa pod tytułem „Prawo łaski w Polsce na tle porównawczym. Dawniej i współcześnie”, uzyskała stopień doktora habilitowanego w dziedzinie nauk prawnych w dyscyplinie prawo. Od 1 października 2014 r. pracuje jako nauczyciel akademicki - profesor nadzwyczajny i pełni funkcję kierownika Zakładu Prawoznawstwa w Wyższej Szkole Prawa i Administracji w Przemyśle (obecnie: Wyższa Szkoła Prawa i Administracji Rzeszowska Szkoła Wyższa z siedzibą w Rzeszowie). Kandydatka legitymuje się bogatym doświadczeniem dydaktycznym wynikającym z prowadzenia wykładów, ćwiczeń, konwersatoriów na kierunku prawo, administracja i bezpieczeństwo wewnętrzne między innymi z przedmiotu Nauka o państwie, Nauka o prawie, Prawo konstytucyjne, Ustrój organów ochrony prawnej, Prawo Unii Europejskiej, Podstawy prawa karnego i prawa wykroczeń oraz Prawo pracy i ubezpieczeń społecznych. W zakresie swojej pracy dydaktycznej zajmowała się także prowadzeniem zajęć na seminarium doktoranckim w Wyższej Szkole Prawa i Administracji z siedzibą w Rzeszowie, seminariach magisterskich i licencjackich na kierunku prawo, administracja i bezpieczeństwo wewnętrzne. Jest także wykładowcą Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, członkiem Rady Naukowej Przeglądu Więziennictwa Polskiego wydawanego przez Centralny Zarząd Służby Więziennej w Warszawie oraz członkiem T. . Prowadziła także szereg innych szkoleń i wykładów, w tym z zakresu ochrony danych osobowych adresowanych do notariuszy i pracowników kancelarii notarialnych oraz dotyczących bezpieczeństwa imprez masowych dla działaczy P. . Ponadto jest członkiem kilku eksperckich zespołów, w tym od 2016 r. Zespołu badawczego do przeprowadzenia oceny regulacji prawnych w zakresie postępowania wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzającymi zagrożenie dla życia, zdrowia i wolności seksualnej innych osób oraz analizy stosowania właściwych przepisów ustawowych, powołanego przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej. Jest autorką i współautorką wielu publikacji

książkowych i artykułów dotyczących przede wszystkim praw człowieka, a w szczególności jego godności, ustroju organów wymiaru sprawiedliwości, prawa europejskiego, etyki zawodowej. Lista publikacji obejmuje między innymi dwie monografie, trzy komentarze, jedną pracę redakcyjną, pięć podręczników i 46 artykułów. Kandydatka uczestniczyła w wielu konferencjach i seminariach naukowych. Z oceny kwalifikacji sporządzonej przez S. U. - sędziego Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie wynika, że kandydatka spełnia wymogi formalne i merytoryczne do przedstawienia jej kandydatury na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. Oceniający stwierdził, że dorobek naukowy kandydatki oraz jej osiągnięcia w zakresie kształcenia kadr, uczestnictwo w działalności organizacyjnej w szkolnictwie wyższym, treść sporządzonych opinii prawnych oraz dane zawarte w aktach osobowych, świadczą o dysponowaniu przez nią rozległą wiedzą prawniczą. Nabyte na przestrzeni szeregu lat pracy zawodowej oraz działalności społecznej bardzo duże doświadczenie zawodowe oraz pełnienie od wielu lat różnych funkcji w życiu uczelnianym dowodzą uznania jej osoby jako pracownika naukowego. Podkreślił, że K. K. systematycznie pogłębia swoją wiedzę prawniczą, zdobywając kolejne tytuły naukowe oraz stanowiska służbowe, jak też biorąc aktywny udział w konferencjach, seminariach i spotkaniach naukowych. Jest prawnikiem o szerokim *spectrum* zainteresowań, czego dowodzą jej publikacje naukowe oraz działalność ekspercka. Posiada również doświadczenie praktyczne, wynikające między innymi ze świadczenia pomocy prawnej na rzecz spółki jawnej oraz zasiadania w radzie nadzorczej spółki prawa handlowego.

Kolegium Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie na posiedzeniu w dniu 23 lipca 2018 r. zaopiniowało (między innymi) kandydaturę K. K. - negatywnie (1 głos „za”, 4 głosy „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się”).

Na posiedzeniu Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji Rzeszowskiej w dniu 11 września 2018 r. kandydatka uzyskała 2 głosy „za”, 44 głosy „przeciw” i 1 głos „wstrzymujący się”, przy 2 głosach „nieważnych”.

W ocenie Krajowej Rady Sądownictwa, uzyskany przez kandydatów w niniejszym postępowaniu nominacyjnym poziom poparcia Kolegium Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie i Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji Rzeszowskiej odzwierciedla poziom kwalifikacji jedynie A. P., w pozostałym

zaś zakresie nie znajduje on potwierdzenia w kwalifikacjach kandydatów wynikających z innych dokumentów zgromadzonych w toku tego postępowania.

W trakcie posiedzenia Krajowej Rady Sądownictwa w dniu 6 listopada 2018 r. na kandydaturę K. K. oddano 17 głosów „za”, nie oddano głosów „przeciw” ani „wstrzymujących się”, w rezultacie czego kandydatura ta uzyskała wymaganą bezwzględną większość głosów.

Sędzia K. K. była autorką opinii prawnej z dnia 13 lutego 2017 r., znak B-F/2017/02/00016, sporządzonej na zlecenie Skarbu Państwa – Ministra Sprawiedliwości dotyczącej „reformy” funkcjonowania Krajowej Rady Sądownictwa. Stwierdziła w niej między innymi, że „z Konstytucji nie wynika, że <wybór spośród sędziów> jest dokonywany przez samych sędziów. Wprawdzie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 18 lipca 2007 r., K 25/07, stwierdził, że członkami Krajowej Rady Sądownictwa „mogą być sędziowie, wybierani przez sędziów”, ale stanowisko to nie znajduje oparcia w wyraźnym brzmieniu art. 187 ust. 1 pkt 2, zwłaszcza, gdy zestawia się ten przepis z pkt 3, jak również, gdy dostrzeże się, że tam gdzie Konstytucja określa organ podejmujący daną decyzję, czyni to zawsze wyraźnie (np. art. 194 ust. 2, art. 199 ust. 1, art. 205 ust. 1, art. 209 ust. 1). Zgodnie z zasadą legalizmu kompetencji do podjęcia decyzji nie można domniemywać. Przywołać tu należy stanowisko zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 marca 2011 r., III KRS 1/11, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 131, z którego wynika, że w regulacji konstytucyjnej (art. 187 ust. 1 pkt 2) nie określono wyłącznie prawa sędziów do wyboru piętnastu członków KRS, ale stanowi się, że ci członkowie wybierani są „spośród sędziów Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych. Zdaniem Sądu Najwyższego wynikają stąd wyraźne wskazówki ustawodawcy konstytucyjnego, które uformowany konstytucyjnie skład KRS wiąże w udziałem sędziów (...), nie przesądza jednak, że owych sędziów bezwzględnie muszą wybierać sędziowie (...). Biorąc pod uwagę powyższe Konstytucja nie wymaga, aby członków KRS <spośród sędziów> bezwzględnie wybierali sami sędziowie. Gdyby takie było zamierzenie ustawodawcy art. 187 ust. 1 pkt 2 miałby inne brzmienie (...). Żaden przepis Konstytucji nie wyklucza, aby takiego wyboru w Polsce dokonywał parlament (...). Materia ta w Polsce należy do ustawy zwykłej. Jako argumentu przeciwko

takiemu rozwiązaniu nie można podnieść tego, że skoro posłów w skład Rady wybiera Sejm, a senatorów Senat, to sędziów powinni wybierać sami sędziowie. Z punktu widzenia konstytucyjnego istotne jest, aby w składzie KRS zasiadali sędziowie i to w zdecydowanej większości”.

Zgodzić się należy z oceną przedstawioną w omawianym wyroku (III USKP 116/23), że przedstawione okoliczności prowadzą do wniosku, że sędzia Katarzyna Kaczmarczyk-Kłak uzyskała rekomendację Krajowej Rady Sądownictwa do objęcia stanowiska sędziego w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie, mimo że nie uzyskała poparcia środowiska sędziowskiego. Ten brak poparcia skwitowany został ogólnym stwierdzeniem, że poparcie Kolegium Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie i Zgromadzenia Przedstawicieli Sędziów Apelacji Rzeszowskiej nie odzwierciedla poziomu kwalifikacji omawianej kandydatki. Rada całkowicie zlekceważyła stanowisko organów samorządu sędziowskiego, przeciwstawiając mu posiadane przez kandydatkę kwalifikacje związane z jej dorobkiem naukowym i dydaktycznym, który nie potwierdza przygotowania do orzekania w procedurze cywilnej w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych w najwyższej instancji sądownictwa powszechnego (wskazuje na to dorobek naukowy i dydaktyczny przedstawiony w dokumentacji konkursowej ukierunkowany na inne dziedziny prawa niż prawo pracy i ubezpieczeń społecznych czy procedura cywilna). Gdy tę konstatację zestawia się z opisaną opinią prawną, to nasuwa się wniosek, że decydujący wpływ na taką, a nie inną ocenę kandydatki przez Radę miał udział kandydatki w legitymizowaniu Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie i składzie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Inaczej rzecz ujmując, rekomendacja Krajowej Rady Sądownictwa dla sędzi Katarzyny Kaczmarczyk-Kłak stanowiła gratyfikację za jej zaangażowanie w niekonstytucyjne działania organów władzy ustawodawczej i wykonawczej wobec sądów, prowadzące do utraty przez Krajową Radę Sądownictwa przymiotu niezależności.

W konsekwencji uznać należy, że skład Sądu wydającego wyrok w niniejszej sprawie był sprzeczny z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c., bowiem stwierdzona wadliwość procesu powołania sędziego K. K. spowodowała, że nie zapewniono skarżącej prawa do rozpoznania jej sprawy przez sąd niezależny i

bezzstronny (art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności).

Na koniec Sąd Najwyższy uznał, że zachodzi konieczność uporządkowania problemów występujących w niniejszej sprawie, ponieważ niezależnie od stwierdzonej nieważności postępowania zaskarżony wyrok jest wadliwy, gdyż nie odnosi się w znacznej części do istoty sprawy.

Pierwsze decyzje organu rentowego rozstrzygały o niepodleganiu przez ubezpieczonych ustawodawstwu polskiemu. Ich podstawę prawną stanowił art. 11 ust. 3 lit. a rozporządzenia nr 883/2004, z uzasadnieniem, że w spornym okresie wykonywali oni pracę (tylko) na terytorium jednego z państw członkowskich (Niemiec).

Decyzje te przesądzały o niestosowaniu do sytuacji ubezpieczonych art. 13 ust. 1 lit. b (ii) rozporządzenia nr 883/2004, zgodnie z którym osoba, która normalnie wykonuje pracę najemną w dwóch lub więcej państwach członkowskich i która nie wykonuje znacznej części pracy w państwie członkowskim, w którym ma miejsce zamieszkania, podlega ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym znajduje się siedziba lub miejsce wykonywania działalności przedsiębiorstw lub pracodawców, jeżeli jest zatrudniona przez co najmniej dwa przedsiębiorstwa lub co najmniej dwóch pracodawców, których siedziba lub miejsce wykonywania działalności znajduje się tylko w jednym państwie członkowskim. Konsekwencją tego stanowiska była odmowa wydania zaświadczeń A1.

W odwołaniu od tych decyzji płatnik wskazywał, że osoba, która normalnie wykonuje pracę najemną w dwóch lub więcej państwach członkowskich, podlega ustawodawstwu państwa członkowskiego, w którym znajduje się siedziba przedsiębiorstw; siedziba zaś obydwu przedsiębiorstw, w których zatrudnieni byli ubezpieczeni, znajdowała się tylko w jednym państwie członkowskim - w Polsce. Zatem domagał się ustalenia dla nich ustawodawstwa polskiego na podstawie art. 13 ust. 1 lit. b (ii) rozporządzenia nr 883/2004.

Ustalenie, że dana osoba wykonywała pracę na terytorium wyłącznie jednego państwa członkowskiego (co wynika z podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku), wyłącza możliwość zastosowania art. 13 ust. 1 lit. b (ii) rozporządzenia nr 883/2004 i tym samym niemożliwe jest ustalenie ustawodawstwa państwa członkowskiego, w

którym znajduje się siedziba lub miejsce wykonywania działalności przedsiębiorstw lub pracodawców (i wydanie z tego tytułu zaświadczenia A1).

W decyzjach uzupełniających orzeczono o braku podstaw do zastosowania wobec ubezpieczonych art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r.

Nie zgadzając się z tymi decyzjami, odwołująca się spółka twierdziła, że w przypadku tych pracowników miał zastosowanie art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004, bowiem byli oni delegowani do pracy w innym państwie członkowskim.

Co do tej kwestii, to w wyroku podjętym w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2015 r., II UK 100/14 (OSNP 2016 nr 7, poz. 88) ustalono kryteria oceny, czy przedsiębiorstwo prowadzi normalną działalność w rozumieniu art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004 czy też znaczną część działalności innej niż zarządzanie wewnętrzne w rozumieniu art. 14 ust. 1 rozporządzenia nr 987/09 (należy uwzględniać wszystkie kryteria charakteryzujące jego działalność oraz charakter przedsiębiorstwa delegującego).

Zwrócić też należy uwagę, że przedmiotem zaskarżonych decyzji nie było cofnięcie zaświadczeń A1, ale odmowa ich wydania. Zatem problem procedury uzgodnieniowej z art. 16 rozporządzenia nr 987/2009 (którą Sąd Apelacyjny uznał za kluczowy w niniejszej sprawie) w ogóle nie powinien zostać wywołany. Procedura ta ma zastosowanie w przypadku ustalenia ustawodawstwa właściwego w trybie art. 16 rozporządzenia nr 987/2009, a nie w przypadku wniosku o wydanie zaświadczenia A1 (art. 19 rozporządzenia nr 987/2009). Jedynie w przypadku cofnięcia już wydanego zaświadczenia pojawiły się wątpliwości, czy warunkiem wycofania zaświadczenia A1 wydanego pracownikowi delegowanemu na podstawie art. 12 ust. 1 rozporządzenia 883/2004 jest uzgodnienie z instytucją właściwą innego Państwa Członkowskiego, że dany pracownik zostanie objęty jego ustawodawstwem za cały okres, za który cofnięto zaświadczenie A1. Wątpliwości te zostały rozstrzygnięte przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 16 listopada 2023 r., w sprawie C-422/22 (EU:C: 2023:869), który orzekł, że art. 5, 6 i 16 rozporządzenia nr 987/2009 należy interpretować w ten sposób, że instytucja wydająca zaświadczenie A1, która w następstwie przeprowadzenia z urzędu ponownego badania informacji, na których oparto wydanie tego zaświadczenia,

stwierdza nieprawdziwość tych informacji, może wycofać omawiane zaświadczenie bez uprzedniego wszczynania przewidzianej w art. 76 ust. 6 rozporządzenia nr 883/2004 procedury dialogu i koncyliacji z właściwymi instytucjami zainteresowanych państw członkowskich celem określenia ustawodawstwa krajowego mającego zastosowanie.

Na koniec wreszcie wskazać należy, że w przypadku ustalenia, że ubezpieczeni kierowani byli do pracy za granicą w zastępstwie tych zjeżdżających do kraju, nie ma podstaw do uznania ich za czasowo oddelegowanych w rozumieniu art. 12 ust. 1 rozporządzenia nr 883/2004.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 386 § 2 i art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie przed Sądem drugiej instancji i w przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

[SOP]

[az]